

**Agnieszka Malarewicz-Jakubów**

Uniwersytet w Białymstoku  
e-mail: kancelaria@malarewicz.com.pl  
telefon: +48 85 745 71 92

**Renata Tanajewska**

Uniwersytet w Białymstoku  
e-mail: renata.tanajewska@gmail.com  
telefon: +48 85 745 71 92

DOI: 10.15290/mhi.2014.13.02.12

## **Konkubinat w polskim prawie handlowym**

### **SUMMARY**

#### **Cohabitation in Polish commercial law**

The aim of the article is to show the problems connected with the institution of cohabitation in Polish commercial law. Cohabitation does not directly occur in the regulations. However, this does not mean that it does not occur in the operation of commercial companies. Commercial law serves the implementation of projects by individuals. Natural persons choose the type and size of these projects without restraint. The institution of cohabitation is an expression of the freedom involved. Cohabitants, like spouses, can pursue an economic activity, regardless of its organizational and legal form. It also means that cohabitation is an institution that allows to circumvent the limitations which are addressed to spouses and connected with commercial law. This situation is possible, since this is an informal relationship and is not subject to any records.

**Key words:** cohabitation, marriage, commercial law, freedom

**Słowa kluczowe:** konkubinat, małżeństwo, prawo handlowe, wolność

Analizując problematykę konkubinatu w polskim prawie handlowym, zauważa się, że instytucja ta wprost w tym zakresie przepisów nie występuje. Nie jest to równoznaczne z niewystępowaniem konkubinatu w strefie funkcjonowania spółek prawa handlowego. Przybliżając pojęcie prawa gospodarczego prywatnego należy wskazać, iż jest to zbiór norm prawnych, odnoszących się do stosunków społecznych, polegających na wymianie dóbr i świadczeń. Realizacja tej wymiany odbywa się przez przedsiębiorców lub między

przedsiębiorcami, w związku z prowadzoną na własny rachunek działalnością gospodarczą<sup>1</sup>. W myśl art. 43<sup>1</sup> ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny<sup>2</sup> (dalej: k.c.) przez pojęcie przedsiębiorcy rozumie się osobę fizyczną, osobę prawną i jednostkę organizacyjną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, prowadzącą we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. W myśl natomiast art. 8 §1 k.c. każdy człowiek od chwili narodzin staje się osobą fizyczną. Oznacza to, że prawo handlowe ma służyć realizacji przedsięwzięć zamierzonych przez skonkretyzowane osoby fizyczne. Jack Canfield i Mark Victor Hansen stwierdzili, że „system wolnej przedsiębiorczości oznacza, że im bardziej jesteś przedsiębiorczy, tym bardziej jesteś wolny”. Wyrazem tejże wolności jest instytucja konkubinatu, która przez fakt braku ustawowej regulacji stanowi wyraz wolności osoby fizycznej, także prowadzącej działalność gospodarczą, bez względu na formę organizacyjno-prawną. Dlatego też zasadne jest rozwinięcie tematu konkubinatu w odniesieniu do prawa handlowego w Polsce. W myśl postawionej przez Gorgiasza tezy, „każdą tezę (...) można udowodnić, jeśli się potrafi obmyślić zręczną argumentację”<sup>3</sup>. Tym samym stawia się tezę pracy, w myśl której wspólne prowadzenie działalności gospodarczej w formie spółki prawa handlowego jest korzystniejsze dla konkubentów niż małżonków. Celem pracy jest zwrócenie uwagi na niewystępowanie pojęcia konkubinatu w przepisach polskiego prawa handlowego, a w konsekwencji obojętność ustawodawcy na występowanie tego zjawiska w stosunkach gospodarczych. Przy tej okazji podkreśla się również, że instytucja małżeństwa jest zjawiskiem marginalnym w przepisach prawa handlowego. Przy opracowaniu stawianego problemu wykorzystano dogmatyczną metodę badawczą, analityczną metodę badawczą oraz analizę orzecznictwa. Metoda dogmatyczna została wykorzystana w taki sposób, że poddano analizie akty prawne w zakresie występowania pojęcia „konkubinatu”, „małżonek”, „małżonkowie” i ich znaczenie przy interpretacji przepisów prawa. Metoda analityczna polegała na przeglądzie naukowych opracowań i poglądów przedstawicieli doktryny w zakresie funkcjonowania konkubinatu.

Wychodząc od pojęcia najszerszego, kohabitacji, należy zwrócić uwagę na etymologię tego słowa, które jest pochodzenia łacińskiego i oznacza *co-*, *con-*, tj. „z, wspólnie” oraz *habitare*, tj. „mieszkać, przebywać”<sup>4</sup>. W literaturze przedmiotu definiuje się kohabitację jako wspólne zamieszkanie, nieformalne „życie razem”, współmieszkanie dwóch osób płci przeciwnej, które przez dłuższy czas prowadzą wspólne gospodarstwo domowe i utrzymują pożycie seksu-

<sup>1</sup> A. Doliwa, *Prawo gospodarcze prywatne*, red. T. Mróz, M. Stec, Warszawa 2012, s. 6.

<sup>2</sup> Dz. U. nr 16, poz. 93.

<sup>3</sup> M. Kuziak, S. Rzepczyński, *Słownik myśli filozoficznej*, Bielsko-Biała 2005, s. 44.

<sup>4</sup> K. Kumaniecki, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 2001, s. 231.

alne<sup>5</sup>. Definicja ta może zostać jeszcze uzupełniona o sformułowanie „niezamężne pożycie z partnerem płci przeciwnej”<sup>6</sup>. Socjologowie uważają, że kohabitacja występuje wówczas, gdy dwie niezamężne osoby wspólnie mieszkają przez jakiś czas i utrzymują stałe kontakty seksualne. W ten sposób ujęta kohabitacja budzi duże problemy w doprecyzowaniu, jak długo powinno trwać wspólne mieszkanie i utrzymywanie kontaktów seksualnych, aby wystąpiła kohabitacja. Sugeruje się, że okres ten powinien wynosić co najmniej kilka miesięcy<sup>7</sup>. Jednakże, ze względu na delikatność materii, nie zostało wypracowane w tym zakresie jednolite stanowisko, gdyż spotykane są także opinie, w myśl których kohabitacja wystąpi, gdy dwie heteroseksualne osoby spędzają ze sobą jedynie weekendy przez określony czas, np. czterech miesięcy lub cztery czy pięć nocy w tygodniu w ciągu trzech miesięcy lub mieszkają wspólnie co najmniej przez miesiąc, wreszcie, gdy współżyją ze sobą od roku<sup>8</sup>.

Przyjęło się, że kohabitacja i konkubinaty są słowami stosowanymi zamiennie. Jednakże socjologowie podkreślają, iż są to instytucje odnoszące się do innych sytuacji faktycznych. Zasadniczą różnicę można zauważyć już przy analizie etymologii łacińskiego słowa *concubinatus*, które oznacza *co-*, *con-*, tj. „wspólnie” oraz *cubare* tj. „leżeć”. Tym samym w przetłumaczeniu na język polski *concubina* oznaczać będzie kochankę czy nałożnicę<sup>9</sup>. W literaturze przedmiotu uważa się, że kohabitacja jest pojęciem szerszym w stosunku do konkubinatu. Konkubinaty występuje wówczas, gdy mężczyzna i kobieta prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, dzielą łożę, żyjąc ze sobą bez zawarcia związku ustawowego<sup>10</sup>.

Z punktu widzenia prawnego, zagadnienia związane z instytucją konkubinatu ciekawią w równym stopniu i czasie, jak funkcjonowanie instytucji małżeństwa. Już w starożytnym Rzymie problematyka związków nieformalnych dwojga osób odmiennej płci cieszyła się dużym zainteresowaniem jurystów<sup>11</sup>. Wówczas konkubinaty rozumiany był jako trwały związek dwojga osób, związany i utrzymywany bez zamiaru zawarcia związku małżeńskiego. Oznaczało to celowość pozostawania w relacji charakteryzującej się dużą swobodą. Jednak to zjawisko społeczne faktycznie pozostawało obojętne dla prawa<sup>12</sup>.

<sup>5</sup> K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków 2008, s. 135.

<sup>6</sup> A. Kwak, *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa 2005, s. 127.

<sup>7</sup> K. Slany, op. cit., s. 136.

<sup>8</sup> A. Kwak, op. cit., s. 127; D. Jabłoński, L. Ostasz, *Zarys wiedzy o rodzinie, małżeństwie, kohabitacji i konkubinacie. Perspektywa antropologii kulturowej i ogólnej*, Olsztyn 2001, s. 245; T. Biernat, P. Sobieraj, *Młodzież wobec małżeństwa i rodziny. Raport z badań*, Toruń 2007, s. 21–22.

<sup>9</sup> K. Kumaniecki, op. cit., s. 231.

<sup>10</sup> S. Rosmarin, *Pośrednictwo przy zawieraniu małżeństw. Konkubinaty*, Kraków 1938, s. 151.

<sup>11</sup> S. Jaworski, *Prawne aspekty konkubinatu*, „Monitor Prawniczy” 2012, nr 21, s. 1167.

<sup>12</sup> K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1978, s. 224–225.

Obecnie konkubinat jako stan faktyczny nie podlega regulacji prawnej. W konsekwencji braku regulacji prawnej nie można zastosować w odniesieniu do nieformalnego związku bezpośrednio przepisów prawnych regulujących instytucję małżeństwa<sup>13</sup>. W myśl art. 18 ustawy z 2 kwietnia 1997 roku Konstytucja RP<sup>14</sup> przez małżeństwo rozumieć należy związek kobiety i mężczyzny pozostający pod ochroną Rzeczypospolitej Polskiej. Uszczegółowienia w zakresie sposobów zawarcia związku małżeńskiego dokonuje ustawa z 25 lutego 1964 roku Kodeks rodzinny i opiekuńczy<sup>15</sup> (dalej: k.r.o.), gdzie w art. 1 §1 ustawodawca stwierdza, że małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta jednocześnie obecni złożą przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenia, że wstępują ze sobą w związek małżeński<sup>16</sup>.

Biorąc pod uwagę powyższe, uznaje się w literaturze przedmiotu, że zarówno z przepisów Konstytucji, jak i k.r.o., wynika jednoznacznie, że konkubinatowi nie przysługuje ochrona czy też pomoc ze strony państwa<sup>17</sup>. Jednakże wobec konkubinatu nie mają zastosowania pewne ograniczenia, jakie występują w stosunku do małżonków, zwłaszcza w płaszczyźnie prawa handlowego<sup>18</sup>.

W podstawowym zakresie regulacji polskiego prawa handlowego znajdują się trzy ustawy: z 15 września 2000 roku Kodeks spółek handlowych<sup>19</sup> (dalej: k.s.h.), z 20 sierpnia 1997 roku o Krajowym Rejestrze Sądowym<sup>20</sup> (dalej: k.r.s.) oraz z 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej<sup>21</sup> (dalej: u.s.d.g.). Analizując poszczególne przepisy prawne, termin „małżonek” w k.s.h. pojawia się pięciokrotnie, a w k.r.s. i u.s.d.g. dwukrotnie.

W myśl art. 27 k.s.h. współmałżonek współlnika może żądać wpisania do rejestru wzmianki o umowie dotyczącej stosunków majątkowych między małżonkami. Rozwiązanie prawne przewidziane w prezentowanym przepisie ma

<sup>13</sup> S. Jaworski, op. cit., s. 1167.

<sup>14</sup> Dz. U. nr 78, poz. 483.

<sup>15</sup> Dz. U. z 2012 r., poz. 788.

<sup>16</sup> Por. B. Banaszak, M. Zieliński, *Konstytucyjne i ustawowe pojęcie rodziny*, „Monitor Prawniczy” 2014, nr 7, s. 352–361; K. Kazimierzczak, *Roszczenie petytoryjne i posesoryjne we wzajemnych stosunkach między konkubentami w sprawach krajowych i transgranicznych*, „Rodzina i Prawo” 2013, nr 25, s. 62–72; M. J. Łukasiewicz, *Pytanie o zasadność causa wspólnoty życiowej przy czynnościach przysparzających pomiędzy konkubentami*, „Studia Prawnicze” 2013, nr 1, s. 113–130.

<sup>17</sup> Szerzej: P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, Warszawa 2008, s. 54; T. Smyczyński, *Rodzina i prawo rodzinne w świetle nowej Konstytucji*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 11–12, s. 185; A. Grzejdziak, *Prawo do wychowania w rodzinie*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 464.

<sup>18</sup> Por. T. Smyczyński, *Małżeństwo – konkubinat – związek partnerski*, [w:] M. Andrzejewski, *Związki partnerskie. Debata na temat projektowanych zmian prawnych*, Toruń 2013, s. 71–81; S. Jaworski, *Prawne aspekty konkubinatu. Praktyka*, „Monitor Prawniczy” 2012, nr 21, s. 1167–1174.

<sup>19</sup> Dz. U. z 2013 r., poz. 1030.

<sup>20</sup> Dz. U. z 2013 r., poz. 1203.

<sup>21</sup> Dz. U. z 2013 r., poz. 672.

pryncypialne znaczenie dla wierzycieli spółki jawnej, którzy po wypełnieniu dyspozycji art. 31 §1 k.s.h. uzyskują uprawnienie do przeprowadzenia egzekucji z majątku wspólnika. Natomiast zawarcie majątkowej umowy małżeńskiej może ograniczyć możliwość dochodzenia zaspokojenia roszczeń z masy majątkowej<sup>22</sup>. Przepis ten jest kompatybilny z treścią art. 38 ust. 2a k.r.s., gdzie ustawodawca wskazuje, że w dziale 1 rejestru przedsiębiorców zamieszcza się informacje o pozostawaniu w związku małżeńskim, zawarciu małżeńskiej umowy majątkowej, powstaniu rozdzielności majątkowej między małżonkami, zaznaczeniu ograniczenia zdolności do czynności prawnych, o ile takie istnieje. Dotyczy to wspólników spółki jawnej, członków europejskiego zgrupowania interesów gospodarczych, wspólników spółki partnerskiej, wspólników spółki komandytowej oraz komplementariuszy spółki komandytowo-akcyjnej. Zgodnie z treścią art. 45 ust. 6 k.r.s. wnioski o wpis informacji o małżeńskich stosunkach majątkowych osób wpisanych do Rejestru jako przedsiębiorcy lub wspólnicy osobowych spółek handlowych może złożyć osoba wpisana w tym Rejestrze oraz jej małżonek. Analogiczna sytuacja ma miejsce w art. 25 ust. 1 pkt. 9 u.s.d.g., gdzie stwierdza się, że wpisowi do CEIDG podlegają informacje o istnieniu lub ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej.

Zgodnie z treścią art. 183<sup>1</sup> k.s.h. umowa spółki może ograniczyć lub wyłączyć wstąpienie do spółki współmałżonka wspólnika, w przypadku gdy udział lub udziały są objęte wspólnością majątkową małżeńską. Uszczegółowienia czy też propozycji interpretacji znaczenia przepisu podjął się Sąd Najwyższy w wyroku z 20 maja 1999 roku, sygn. akt I CKN 1146/97<sup>23</sup>, gdzie stwierdził, że „w wypadku nabycia przez małżonka ze środków pochodzących z majątku wspólnego, w drodze czynności prawnej, udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, wspólnikiem staje się tylko małżonek uczestniczący w tej czynności”. Sentencja niniejszego wyroku stanowi po dziś dzień temat licznych dyskusji. Przez wprowadzenie art. 183<sup>1</sup> k.s.h. ustawodawca miał zamiar ostatecznie rozwiązać problem uczestnictwa w spółce jednego z małżonków. Jednakże poprzez interpretację przepisu dochodzi do licznych kontrowersji doktrynalnych<sup>24</sup>. Część przedstawicieli doktryny uważa, że w sytuacji gdy środki na pokrycie wartości udziałów pochodzą z majątku wspólnego (czy też majątku dorobkowego), to wspólnikami są oboje małżonkowie, chyba że umowa spółki zawiera postanowienia wyłączające lub ograniczające wstąpienie współmałżonka wspólnika<sup>25</sup>. Z drugiej strony uważa się, że literalna wykładnia art. 183<sup>1</sup> prowadzi do nielogicznego wniosku i nie jest możliwa

<sup>22</sup> Komentarz w Legalis: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J. Strzępka, Warszawa 2013, art. 27, Nb 2.

<sup>23</sup> OSNC 1999 nr 12, poz. 209, s. 59.

<sup>24</sup> Komentarz w Legalis: *Kodeks spółek handlowych...*, art. 183<sup>1</sup>, Nb 2.

<sup>25</sup> M. Litwińska-Werner, *Kodeks spółek handlowych, Komentarz*, Warszawa 2007, s. 510.

do zaakceptowania<sup>26</sup>. Wydaje się, że wobec powstałych sporów bezpiecznie jest sugerować się wyrokiem Sądu Najwyższego z 5 października 2005 roku, sygn. akt IV CK 99/05<sup>27</sup>, gdzie Sąd twierdził, że „udział w spółce z o.o., nabyty przez jednego z małżonków ze środków z majątku wspólnego, może stać się składnikiem tego majątku, jeżeli małżonkowie tak postanowili”<sup>28</sup>.

Zgodnie z treścią art. 209 k.s.h. w przypadku sprzeczności interesów spółki z interesami członka zarządu, jego współmałżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia oraz osób, z którymi jest powiązany osobiście, członek zarządu powinien wstrzymać się od udziału w rozstrzygnięciu takich spraw i może żądać zaznaczenia tego w protokole. Analogiczna treść występuje w odniesieniu do spółki akcyjnej, gdzie w art. 377 k.s.h. stwierdza się, że w przypadku sprzeczności interesów spółki z interesami członka zarządu, jego współmałżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia oraz osób, z którymi jest powiązany osobiście, członek zarządu powinien wstrzymać się od udziału w rozstrzygnięciu takich spraw i może żądać zaznaczenia tego w protokole.

Artykuł 332<sup>1</sup> k.s.h., analogicznie do treści art. 183<sup>1</sup> k.s.h., wskazuje, że statut spółki może zawierać postanowienie, iż w przypadku, gdy akcje imienne są objęte wspólnością majątkową małżeńską, akcjonariuszem może być tylko jeden ze współmałżonków.

Przepisy w pozostałym zakresie nie pozostają obojętne dla wspólników czy członków zarządu, którzy są w związkach małżeńskich, o czym świadczy analiza orzecznictwa. I tak np. zgodnie z treścią wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 8 lipca 1998 roku, sygn. akt: III SA 1686/97<sup>29</sup>, „przy zawieraniu umów o pracę między spółką z ograniczoną odpowiedzialnością a wspólnikiem będącym członkiem zarządu wykluczyć należy możliwość kontynuacji reprezentowania spółki przez dotychczasowego pełnomocnika, jeżeli na skutek zmian w składzie spółki jedynymi wspólnikami i jednocześnie członkami zarządu pozostali wspomniany pełnomocnik i jego małżonek. Nie zostanie zrealizowana typowa dla stosunku pracy zasada podporządkowania pracownika zakładowi pracy, jeżeli zakład pracy reprezentuje pełnomocnik ustanowiony przez małżonka wspólnika, który chce być pracownikiem”. Podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z 5 lutego 1997 roku, sygn. akt: II UKN 86/96<sup>30</sup>,

<sup>26</sup> W. Popiołek, [w:] W. Pyziół, *Kodeks spółek handlowych, Komentarz*, Warszawa 2008, s. 372.

<sup>27</sup> OSNC 2006 nr 7–8, poz. 127, s. 97.

<sup>28</sup> Por. Postanowienie Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2013 r., sygn. akt II CSK 349/12: „Należące do majątku wspólnego udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, której wspólnikiem jest tylko jeden z byłych małżonków mogą być podzielone pomiędzy byłych małżonków, a więc także przyspaść temu z współuprawnionych, który nie jest wspólnikiem o ile w umowie spółki nie zawarto przewidzianego w art. 183<sup>1</sup> ksh. zastrzeżenia ograniczającego lub wyłączającego wstąpienie do tej spółki współmałżonka wspólnika”, *Legalis* nr 701216.

<sup>29</sup> ONSA 1999 nr 2, poz. 61.

<sup>30</sup> OSNAPIUS 1997 nr 20, poz. 404.

gdzie Sąd stwierdził, że „nieważna jest umowa o pracę, którą jedyny wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i zarazem prezes jej dwuosobowego – wraz z małżonkiem – zarządu zawarł z tą spółką za pośrednictwem pełnomocnika ustanowionego przez siebie działającego w charakterze zgromadzenia wspólników”.

Biorąc pod uwagę wskazane ograniczenia, prowadzenie działalności gospodarczej w formie organizacyjno-prawnej, wynikającej z k.s.h., wraz z małżonkiem, czy przy jego pośrednim udziale, obarczone jest wieloma problemami. Trudności te wiążą się w przypadku spółek osobowych z potrzebą ochrony interesów ewentualnych wierzycieli, w przypadku zaś spółek kapitałowych, ochroną interesów spółki i stałości kapitału. Wprowadzenie umowy małżeńskiej majątkowej, jak pokazuje doktryna i orzecznictwo, nie zawsze stanowi pomoc i ułatwienie w działalności, gdyż w przypadku małżonków w dalszym ciągu będzie pozostawać więź gospodarcza opierająca się o prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego.

Analizując zagadnienie konkubinatu od strony prawnej, wyszczególnienia wymagają jego elementy charakterystyczne, tj. więź gospodarcza, wspólne mieszkanie, więź fizyczna i emocjonalna<sup>31</sup>. Przez więź gospodarczą rozumie się prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego. Oznacza to w praktyce wspólne zaspokajanie swoich codziennych potrzeb bytowych. W konsekwencji uważa się także, że koniecznym elementem jest przy tak skonstruowanej definicji więzi gospodarczej wspólne mieszkanie. W sensie faktycznym chodzi o wspólne faktyczne mieszkanie „pod jednym dachem”. W sensie prawnym rozumie się przez to wypełnienie dyspozycji art. 25 k.c. Natomiast przez więź fizyczną i emocjonalną rozumie się pożycie cielesne, wzajemną miłość, szacunek oraz okazywanie sobie pomocy i wsparcia. Jednakże zauważyć należy i zasadniczo podkreślić, że elementy te, jako prawnie nieuregulowane, nie kreują wzajemnych praw i obowiązków, jakie mają miejsce przy małżonkach<sup>32</sup>. Należy mieć przy tym na uwadze, że wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego przez konkubentów nie ma takiego samego znaczenia, jak w przypadku małżonków. W uchwale Sądu Najwyższego z 30 stycznia 1986 roku, sygn. akt: III CZP 79/85<sup>33</sup>, Sąd stwierdził, że „nakłady konkubentów, czynione wspólnie w czasie trwania konkubinatu na majątek jednego z nich winny być rozliczone według przepisów o zniesieniu współwłasności. Przyznanie konkubentom jakichkolwiek praw, jakie wynikają z małżeństwa, prowadziłoby do ich daleko idącego usankcjonowania i wzięcia pod ochronę, tworząc w ten sposób drugi rodzaj związków równoległe występujących do związków małżeńskich z pominięciem wspomnianych aspektów moralnych”. W przytoczonej uchwale Sąd

<sup>31</sup> M. Nazar, *Rozliczenia majątkowe konkubentów*, Lublin 1993, s. 33.

<sup>32</sup> S. Jaworski, op. cit., s. 1168.

<sup>33</sup> OSNCP 1987 nr 1, poz. 2.

Najwyższy przywołał także brzmienie uchwały Sądu Najwyższego z 2 lipca 1955 roku, sygn. akt: II Co 7/55<sup>34</sup>, gdzie potwierdzono aktualność tezy, która brzmi: „Do stosunków majątkowych osób pozostających w związku pozamałżeńskim nie mogą być stosowane w drodze analogii przepisy art. 21 i nast. KRO o wspólności ustawowej. Związek pozamałżeński sam przez się nie wywołuje żadnych skutków o charakterze prawnomajątkowym między osobami, które w związku takim pozostają. Jeśli powstają między nimi stosunki prawnomajątkowe, prawa i obowiązki stąd wynikające ocenić należy na podstawie przepisów właściwych dla tych stosunków”.

Wobec powyższego, jeżeli w stosunku do konkubinatu nie można bezpośrednio stosować przepisów prawa regulujących kwestię małżeństwa, gdzie należy szukać prawnego usytuowania takiego rodzaju więzi międzyludzkiej? Wydaje się, że odpowiednim wskazaniem w tym zakresie jest „osoba najbliższa”, jednakże określenie takie występuje w ustawie z 6 czerwca 1997 roku Kodeks karny<sup>35</sup> w art. 115 §11, gdzie została zdefiniowana w następujący sposób, że jest nią małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu. Tu, zarówno na gruncie doktryny, jak i orzecznictwa, przesądzono, że osoby pozostające we wspólnym pożyciu to m.in. konkubenci, tj. osoby pozostające w związku analogicznym do małżeństwa, jednakże pozbawionym legalnego węzła<sup>36</sup>. Oznacza to, że pod względem prawnym, wyłączając przepisy podatkowe, konkubenci są sobie obcymi osobami.

Konkubenci, będąc pod względem prawnym obcymi sobie osobami, mogą swobodnie prowadzić działalność gospodarczą w dowolnie przez siebie obranej formie, gdyż ograniczenia stosowane w stosunku do małżonków ich nie dotyczą. Oznacza to sytuację, w której dwoje ludzi wspólnie żyjących, tak jak małżeństwo, wobec prawa tym małżeństwem nie są, a dzięki temu mają większe możliwości. Powstaje paradoks moralny, polegający na sytuacji, gdzie spółkę prawa handlowego lepiej jest prowadzić w nieformalnym związku, gdyż w małżeństwie powstają dodatkowe utrudnienia.

Podsumowując, należy wobec powyższego postawić pytanie, czy w ogóle można mówić o instytucji konkubinatu i jakie znaczenie ma konkubinatu w prawie spółek. Z nauki prawoznawstwa wiadomo, że określenie „instytucja” mieści w sobie prawa i obowiązki wynikające z określonego stosunku prawnego. Jak wskazano w tym opracowaniu, w oparciu o przepisy prawa powszechnie obowiązującego, w tym przede wszystkim w prawie handlowym, termin

<sup>34</sup> OSN 1956, z. III, poz. 72.

<sup>35</sup> Dz. U. nr 88, poz. 553.

<sup>36</sup> Komentarz w Legalis: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2012, art. 115, Nb 76.



„konkubinatu” nie występuje wcale. Dlaczego zatem pojawiło się sformułowanie „instytucja konkubinatu”? Odpowiadając na to pytanie, można użyć aforyzmu, w myśl którego „człowiek pływa w rzece przypadków i zbiegów okoliczności. Chwyta się tych najszcześniejszych – pozostałym pozwala przepłynąć obok”<sup>37</sup>. Konkubinatu jest instytucją, gdyż daje ludziom prawo do wspólnego życia tak jak małżonkom. Pomimo braku ochrony prawnej, konkubenci mają obowiązek wzajemnego szacunku na zasadach ogólnych, mają obowiązek wspólnego wychowywania dzieci w oparciu o regulacje k.r.o., jednakże prowadząc działalność w formie organizacyjno-prawnej spółki prawa handlowego, mogą omijać utrudnienia prawne stwarzane małżonkom. Konkubinatu jest instytucją pozwalającą na obejście ograniczeń wynikających z k.s.h. skierowanych do małżonków, przez wzgląd na fakt, iż jest to związek nieformalny i nie podlega jakiegokolwiek ewidencji.

## Bibliografia

- Banaszak B., Zieliński M., *Konstytucyjne i ustawowe pojęcie rodziny*, „Monitor Prawniczy” 2014, nr 7.
- Biernat T., Sobieraj P., *Młodość wobec małżeństwa i rodziny. Raport z badań*, Toruń 2007.
- Doliwa A., *Prawo gospodarcze prywatne*, red. T. Mróz, M. Stec, Warszawa 2012.
- Grzejdziaż A., *Prawo do wychowania w rodzinie*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.
- Jabłoński D., Ostasz L., *Zarys wiedzy o rodzinie, małżeństwie, kohabitacji i konkubinacie. Perspektywa antropologii kulturowej i ogólnej*, Olsztyn 2001.
- Jaworski J., *Prawne aspekty konkubinatu*, „Monitor Prawniczy” 2012, nr 21.
- Kazimierczak K., *Roszczenie petytoryjne i posesoryjne we wzajemnych stosunkach między konkubentami w sprawach krajowych i transgranicznych*, „Rodzina i Prawo” 2013, nr 25.
- Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2012.
- Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J. Strzępka, Warszawa 2013.
- Kolańczyk K., *Prawo rzymskie*, Warszawa 1978.
- Kumaniecki K., *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 2001.
- Kwak A., *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa 2005.
- Kuziak M., Rzepczyński S., *Słownik myśli filozoficznej*, Bielsko-Biała 2005.
- Litwińska-Werner M., *Kodeks spółek handlowych, Komentarz*, Warszawa 2007.

<sup>37</sup> D. Wroblewski, *Historia Edgara*, przekł. W. Kurylak, Katowice 2009.

- Łukasiewicz M. J., *Pytanie o zasadność causa wspólnoty życiowej przy czynnościach przy-  
sparzających pomiędzy konkubentami*, „Studia Prawnicze” 2013, nr 1.
- Nazar M., *Rozliczenia majątkowe konkubentów*, Lublin 1993.
- Popiołek W., [w:] W. Pyzioł, *Kodeks spółek handlowych, Komentarz*, Warszawa 2008.
- Rosmarin S., *Pośrednictwo przy zawieraniu małżeństw. Konkubinat*, Kraków 1938.
- Slany K., *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kra-  
ków 2008.
- Smyczyński T., *Rodzina i prawo rodzinne w świetle nowej Konstytucji*, „Państwo i Prawo”  
1997, z. 11–12.
- Smyczyński T., *Małżeństwo – konkubinat – związek partnerski*, [w:] M. Andrzejewski,  
*Związki partnerskie. Debata na temat projektowanych zmian prawnych*, Toruń  
2013.
- Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997  
roku*, Warszawa 2008.
- Wroblewski D., *Historia Edgara*, przekł. W. Kurylak, Katowice 2009.